

Sygn. akt III Ca 1153/21

III Cz 500/21

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2021 roku, wydanym w sprawie z powództwa A. K. przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna w W. przy udziale interwenientów ubocznych po stronie pozwanej, to jest (...) Spółka Akcyjna w W. i R. P., o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od A. K. na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1817 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz interwenientów ubocznych.

Apelację od opisanego wyroku złożyła powódka, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania:

- a) art. 233 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonego

materiału dowodowego i uznanie za niewiarygodne zeznania złożone przez A. K. w zakresie, w jakim zeznała, że umowa o wykonanie schodów była zawarta przez R. K., a także w zakresie, iż dowiedziała się o tym, że jest powódką w sprawie przeciwko S. S. dopiero z wezwania do stawienia w Sądzie Rejonowym w Tarnobrzegu, co znajduje odzwierciedlenie także w pozostałym materiale dowodowym;

- b) art. 233 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonego

materiału dowodowego i uznanie za niewiarygodne zeznania złożone przez świadka R. K. w zakresie, w jakim zeznał, że informował r. pr. R. P., że zamówienie schodów dębowych nie dotyczy działalności gospodarczej A. K., lecz jest jego prywatną sprawą, co znajduje potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym,

- c) art. 233 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonego

materiału dowodowego w postaci pisma S. S. z dnia 27 grudnia 2012 r. stanowiącego odpowiedź na przedsądowe wezwanie do zapłaty, potwierdzenie przelewu z dnia 20.09.2012 r. na kwotę 3.000 zł wykonane przez R. K. i uznanie, że r. pr. R. P. prawidłowo wykonywał czynności na rzecz A. K., w sytuacji, w której z treści dokumentów wynikało, iż strony postępowania winny zostać określone inaczej;

- d) art. 233 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonego

materiału dowodowego w postaci zeznań świadka R. P. i uznanie ich za wiarygodne w zakresie, w jakim twierdził, iż sprawa dotycząca zamówienia schodów dębowych dotyczyła działalności gospodarczej powódki, w sytuacji w której pozostałe dowody wskazują na przeciwieństwo powyższych ustaleń;

które to powyższe naruszenia w konsekwencji doprowadziły do błędnego ustalenia stanu faktycznego, polegającym na uznaniu, że r. pr. R. P. prawidłowo wniósł w imieniu A. K. powództwo przeciwko S. S. w sprawie o sygn. akt V GC 281/15 Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu;

2. naruszenie prawa materialnego -art. 471 k.c. w zw. z art. 355 § 2 k.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie i uznanie że r. pr. R. P. dochował należytej staranności przy podejmowaniu czynności zawodowych i prawidłowo wniósł w imieniu A. K. powództwo przeciwko S. S. w sprawie o sygn. akt V GC 281/15 Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu,

w sytuacji, w której na podstawie posiadanej dokumentacji a także informacji udzielonych przez R. K. winien był wytoczyć powództwo w jego imieniu.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 5.687,48 zł tytułem odszkodowania za szkodę z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22.09.2018 r. do dnia zapłaty, o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Nadto wniosła o skorygowanie kosztów postępowania przed Sądem I instancji stosownie do ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz od powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na apelację interwenient uboczny R. P. wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na rzecz interwenienta ubocznego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zażalenie w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach procesu poprzez odstąpienie od obciążania powódki kosztami procesu na rzecz interwenientów ubocznych (punkt 3 wyroku) złożył interwenient uboczny R. P..

Skarżący wydanemu orzeczeniu zarzucił obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

a) art. 107 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. poprzez ich bezzasadne niezastosowanie i zasądzenie od powódki kosztów procesu jedynie na rzecz pozwanego, pomimo że interwenient uboczny zgłosił stosowny wniosek o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego już w piśmie procesowym zgłaszającym interwencję oraz aktywnie uczestniczył w sprawie przyczyniając się do jej rozstrzygnięcia, m.in. poprzez złożenie wniosków dowodowych, w tym o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków;

b) art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie poprzez ich bezzasadne niezastosowanie i odstąpienie od zasądzenia od powódki na rzecz interwenienta ubocznego kosztów postępowania, na które składają się: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.800 zł, opłata od interwencji w wysokości 80 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa;

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego dokonaną z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji pominięcie okoliczności, że interwenient poprzez składane wnioski dowodowe i przedstawione stanowisko w sposób istotny przyczynił się do rozstrzygnięcia sprawy.

W konsekwencji interwenient uboczny R. P. wniósł o zmianę postanowienia o kosztach poprzez zasądzenie od powódki na rzecz interwenienta ubocznego R. P. kwoty 1.897 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, nadto o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarówno apelacja powódki jak i zażalenie interwenienta ubocznego R. P. podlegały oddaleniu jako niezasadne.

Przystępując do rozpatrzenia apelacji powódki stwierdzić należy, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a podniesione przez powódkę zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, a także wywiedzione w oparciu o te ustalenia wnioski prawne, które zostały odniesione do właściwie zastosowanych przepisów i czyni je integralną częścią swojego uzasadnienia.

Zarzuty apelującej zasadniczo opierające się na błędnej ocenie materiału dowodowego, nie mogły doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Na wstępie Sąd Okręgowy podkreśla, że przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie okoliczności faktycznych mających znaczenie dla odpowiedzialności pozwanego, ponoszonej za sprawcę, której powódka upatrywała w nierzetelnym prowadzeniu postępowania w sprawie V GC 281/15, a więc ustalenie, czy ewentualne uchybienia pełnomocnika procesowego w osobie pozwanego radcy prawnego mogły wpłynąć na wydanie odmiennego orzeczenia w tej sprawie.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mógł odnieść zamierzonego przez powódkę skutku, albowiem weryfikacja materiału dowodowego dokonana w postępowaniu odwoławczym potwierdziła prawidłowość oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji. Ustawodawca we wskazanym przepisie pozostawił sądowi orzekającemu prawo oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może zostać skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Sąd odwoławczy nie ma podstaw do dokonania odmiennych ustaleń faktycznych, jeśli w świetle art. 233 § 1 k.p.c. nie zachodzi wadliwość oceny dowodów przeprowadzonej przez sąd I instancji i wysnutych na jej podstawie wniosków.

Analiza materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie nie wykraczała poza ramy swobodnej oceny dowodów, toteż Sąd Okręgowy zaakceptował ją i przyjął za własną. W konsekwencji uznać należało, iż Sąd I instancji dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia sporu oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje, przyjmując, że w realiach niniejszej sprawy powódka nie może skutecznie żądać od pozwanego odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania obowiązków pełnomocnika. Wbrew zarzutom apelującej, Sąd Rejonowy uwzględnił wszystkie dowody mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, wyciągając z nich prawidłowe konkluzje.

W ocenie skarżącej, Sąd I instancji błędnie przyjął za niewiarygodne jej zeznania odnośnie zawarcia umowy o wykonanie schodów przez R. K. oraz uzyskania informacji o tym, że jest powódką dopiero w dniu wezwania do stawiennictwa w Sądzie Rejonowym w Tarnobrzegu. Nadto upatrywała błędnego uznania zeznań świadka R. K. za niewiarygodne w zakresie poinformowania radcy prawnego, że zamówienie schodów jest prywatną sprawą R. K.. Powyższe okoliczności dotyczące odmowy wiarygodności zarówno zeznań powódki jak i świadka R. K. Sąd Rejonowy szczegółowo uzasadnił, wskazując powody odmowy ich wiarygodności. Zaakcentowania wymaga, że zeznania powódki jak i świadka są zarówno sprzeczne ze sobą jak i z pozostałym materiałem dowodowym, z którego wynika, że powódka pokryła koszty opłaty sądowej od pozwu wniesionego przez radcę prawnego R. P., udzieliła pełnomocnictwa R. P., wypowiedziała pełnomocnictwo radcy prawnemu R. P. jeszcze przed przesłaniem akt do Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu. Powyższe okoliczności wprost pokazują, iż powódka wiedziała, kto jest stroną powodową od samego początku, a nawet jeśli dowiedziała się w trakcie trwania postępowania, to w momencie zmiany pełnomocnika, która nastąpiła jeszcze przed przesłaniem akt do Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu, mogła nie popierać żądania tylko dokonać zmiany podmiotowej, ewentualnie cofnąć pozew. Również zarzuty odnośnie tego, kto zawarł umowę z K. J. są pozbawione racji. Powódka przyznała, że powyższa umowa była wykonywana w ramach prowadzonej przez nią działalności, nadto w momencie przedstawiania sprawy radcy prawnemu, R. K. wskazał jako strony umowy A. K. oraz S. S.. W tym zakresie zatem także nie można uznać, iż Sąd Rejonowy błędnie ustalił wskazaną okoliczność, bowiem przeczy temu postępowanie powódki, która była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, a który to w momencie przejęcia prowadzenia sprawy V GC 281/15 nie wnioskował o zmianę powództwa, lecz je poparł w zakresie złożonym przez pierwotnie umocowanego radcę prawnego.

Podnoszona kwestia treści pisma z dnia 27 grudnia 2012 r. stanowiącego odpowiedź S. S. na przedsądowe wezwanie do zapłaty nie przesądzała jednoznacznie o stronach postępowania. Na określenie stron procesu miała wpływ cała

dokumentacja przedstawiona radcy prawnemu, w tym umowa o dzieło nr (...) zawarta przez A. K. ze S. S., dotycząca prac parkieciarskich oraz potwierdzenie wykonania przelewu bankowego na kwotę 3.000 zł tytułem zaliczki na schody dębowe. Przedstawione przez R. K. dokumenty wskazywały jednoznacznie strony postępowania, a zatem nie można przyjąć, że radca prawny R. P. wykonywał czynności na rzecz mocodawcy nieprawidłowo.

Kwestia oceny zeznań świadka R. P. również nie budzi wątpliwości. Zeznania świadka są spójne, logiczne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że wbrew twierdzeniom apelującej, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Ujawnione okoliczności nie dają podstaw do twierdzenia, że powódka wykazała istnienie wszystkich przesłanek odpowiedzialności kontraktowej pozwanego.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności twierdzeń samej powódki wynikało jednoznacznie, że mylnie identyfikuje należytą staranność z osiągnięciem rezultatu w postaci wygranego powództwa. Z tych względów upatrywała niewłaściwego zachowania radcy prawnego w braku skuteczności sporządzonego przez niego pozwu. Na uwagę zasługuje pewna niekonsekwencja skarżącej, która mimo wypowiedzenia pełnomocnictwa radcy prawnemu R. P. i udzielenia pełnomocnictwa nowemu pełnomocnikowi, nie zmieniła swojego stanowiska w sprawie, lecz popierała powództwo. Na gruncie niniejszej sprawy brak jest jakichkolwiek dowodów, mających wskazywać, że prowadzący sprawę profesjonalny pełnomocnik nie dochował należytej staranności, narażając powódkę na szkodę.

Podsumowując tę część rozważań, wolno powiedzieć, że Sąd I instancji prawidłowo ocenił zgromadzony materiał dowodowy przyjmując, że powódka nie wykazała, aby udzielający jej pomocy prawnej pełnomocnik uchybił przyjętym normom należytej staranności, narażając ją na szkodę.

W konsekwencji powyższego także podniesione przez skarżącą zarzuty naruszenia art. 471 k.c. w związku z art. 355 k.c., nie zasługują na uwzględnienie.

Podstawą do oceny, czy przyjmujący zlecenie wykonał należycie zobowiązanie, są postanowienia kontraktowe regulujące świadczenie przyjmującego zlecenie, a w zakresie, w jakim umowa tego nie rozstrzyga, niezbędne jest rozważenie zachowania zobowiązanego z punktu widzenia miernika należytej staranności (por. wyrok SN z dnia 22 listopada 2000 r., II CKN 315/00, LEX nr 52604). W zależności od tego, czy zlecenie wykonywane jest w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej, zastosowanie ma wzorzec staranności określony w art. 355 § 2 lub art. 355 § 1 (zob. wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2013 r., V CSK 210/12, OSNC 2014, nr 2, poz. 14; wyrok SA w Łodzi z dnia 19 lutego 2016 r., I ACa 1230/15, LEX nr 2017720).

Mając na względzie okoliczność, że radca prawny wykonywał czynności w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej, zastosowanie znajdzie wzorzec należytej staranności określony w treści art. 355 § 2 k.c. Należyta staranność przyjmującego zlecenie (świadczącego usługę) w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, którą określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności, nie oznacza jednak staranności wyjątkowej, lecz dostosowaną do działającej osoby, przedmiotu, jakiego działanie dotyczy, oraz okoliczności, w których działanie to następuje (por. wyrok SN z dnia 25 września 2002 r., I CKN 971/00, IC 2003, nr 7–8, s. 42; zob. też wyrok SN z dnia 2 grudnia 2004 r., V CK 297/04, LEX nr 222184).

I tak wzorzec należytej staranności zawodowej adwokata lub radcy prawnego (art. 355 § 2) obejmuje jego profesjonalizm w sprawach, których prowadzenia się podejmuje. Staranność zawodowa tych podmiotów może być uznana za niemieszczącą się w tym wzorcu wtedy, gdy sporządzona przez nich opinia lub sposób postępowania w sprawie są oczywiście sprzeczne z przepisami mającymi zastosowanie albo z powszechnie aprobowanymi poglądami

doktryny lub ustalonym orzecznictwem znanym przed podjęciem czynności (por. wyrok SN z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 330/11, OSNC 2012, nr 9, poz. 109, z glosami J. Jastrzębskiego, OSP 2012, z. 12, poz. 123, B. Chudzińskiego, Palestra 2013, nr 1–2, s. 156, oraz z omówieniem Z. Strusa, Przegląd orzecznictwa, Palestra 2012, nr 7–8, s. 174; powołany wyżej wyrok SA w Łodzi z dnia 19 lutego 2016 r., I ACa 1230/15). Profesjonalizm adwokata lub radcy prawnego powinien się objawiać w dbałości o prowadzenie sprawy z wykorzystaniem wszystkich dopuszczalnych prawem możliwości, zapewniających mocodawcy uzyskanie przez niego korzystnego rozstrzygnięcia. Staranność taka zakłada znajomość prawa i kierunków jego wykładni, w tym podejmowanie czynności procesowych uwzględniających występujące rozbieżności poglądów, informowanie mocodawcy o podejmowanych czynnościach i ich skutkach prawnych, a także związanym z tym ryzykiem (por. wyrok SN z dnia 16 czerwca 2010 r., I CSK 481/09, LEX nr 607235).

Dlatego też w postępowaniach, w których podstawą roszczenia odszkodowawczego dochodzonego od pełnomocnika procesowego jest twierdzenie, że z jego winy strona przegrała proces, zachodzi konieczność zbadania, czy wynik procesu mógł być (z wysokim prawdopodobieństwem) inny, przy założeniu należytego wypełnienia obowiązków przez danego pełnomocnika. Konieczna jest zatem ocena prawdopodobieństwa wyniku postępowania w ramach innego postępowania (odszkodowawczego). Należy podkreślić zarazem, iż do wykazania odpowiedzialności odszkodowawczej pełnomocnika nie jest wystarczające powołanie się na prognozowany wynik innego postępowania (stan hipotetyczny), lecz konieczne jest udowodnienie przez powoda wysokiego prawdopodobieństwa wystąpienia takiego wyniku (zob. wyrok SN z dnia 19 lutego 2014 r., V CSK 189/13, LEX nr 1436183; wyrok SN z dnia 4 marca 2009 r., IV CSK 441/08, LEX nr 603182).

Zestawiając powyższe z prawidłowo ustalonym przez Sąd I instancji stanem faktycznym ocenić należy, że tak rozumianej aktywności powódka nie wykazała. Brak jest przy tym jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że radca prawny swoim zachowaniem naruszył wzorzec należytej staranności wynikający z treści art. 355 § 2 k.c. Przede wszystkim, jak słusznie wskazywał w tym przedmiocie Sąd I instancji, brak jest podstaw do utożsamiania tak rozumianej rzetelności z wynikiem postępowania. Negatywny wynik postępowania nie oznacza automatycznie, że pełnomocnik sporządził pozew w sposób nierzetelny, czy nieprawidłowy. Jak już zostało wcześniej wskazane, radca prawny nie był bowiem odpowiedzialny za rezultat (wynik sprawy), a jedynie za staranne dążenie do osiągnięcia rezultatu, tj. wygrania sprawy. Na gruncie niniejszej sprawy niewątpliwym było także, iż radca prawny reprezentował powódkę jedynie na etapie wytoczenia powództwa, natomiast w dalszym postępowaniu powódkę reprezentował inny pełnomocnik. To do nowego pełnomocnika dotarł odpis zarzutów od nakazu zapłaty, nie stało nic na przeszkodzie, aby po zapoznaniu się z materiałem dowodowym powódka cofnęła powództwo czy dokonała zmian podmiotowych. Z tych wszystkich względów nie można uznać, że pomiędzy działaniem R. P. a ewentualną szkodą powódki istniał adekwatny związek przyczynowy.

I choć możliwym jest przyjęcie odpowiedzialności odszkodowawczej w związku z niewłaściwym wykonaniem zobowiązania (art. 471 k.c.), powódka musiałaby wykazać wszystkie przesłanki determinujące tę odpowiedzialność, co bezspornie przyjmuje się w doktrynie, jak i judykaturze (por. np. wyr. SA w Łodzi z 14.9.2012 r., I ACa 572/12, L.; wyr. SA w Katowicach z 22.1.2016 r., III APa 31/15, L.). On także musi przeprowadzić dowód, że zobowiązanie o określonej treści w ogóle istniało (zob. np. uchw. SN z 25.6.1973 r., III CZP 32/73, OSPiKA 1974, Nr 7–8, poz. 153, a na dłużniku ciążył określony obowiązek (por. wyr. SN z 22.1.2010 r., V CNP 52/09, L.). O zakresie odpowiedzialności nie decyduje charakter zawartej umowy tj. czy stanowi ono zobowiązanie rezultatu, czy też starannego działania. Zgodzić się bowiem trzeba z poglądem, że na tle uregulowań kodeksu cywilnego, brak jest uzasadnienia dla wiązania z nim rozróżnienia dwu postaci niewykonania zobowiązania, a co za tym idzie różnych skutków w sferze odpowiedzialności kontraktowej (tak np. T. Pajor, Odpowiedzialność dłużnika za niewykonanie, s. 89; K. Zagrobelny, w: Gniewek, Komentarz KC 2017, s. 996; Z. Banaszczyk, P. Granecki, O istocie należytej staranności, Pal. 2002, Nr 7–8; W. Borysiak, w: Osajda, Komentarz KC 2017, art. 471, i tam cyt. dalsi autorzy). Podsumowując, ciężar dowodu faktu niewykonania lub nienależytego wykonania, istnienia szkody w określonej wysokości oraz związku przyczynowego spoczywa na wierzycielu, którym w realiach niniejszej sprawy jest powódka.

Natomiast w realiach badanej sprawy, powódka nie wykazała szkody związanej z niewłaściwym, w jej ocenie, wykonaniem zobowiązania przez radcę prawnego, a także związku przyczynowego, łączącego powstałą szkodę z

przygotowaniem błędnego pozwu. Trudno jest bowiem zasadnie twierdzić, że o skuteczności prowadzonego przez powódkę postępowania zadecydowało jedynie wytoczenie powództwa.

Konkludując, apelacja jako niezawierająca zarzutów skutkujących zmianą bądź uchyleniem nie zasługiwała na uwzględnienie, dlatego też Sąd Okręgowy na zasadzie art. 385 k.p.c. ją oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu i zasądził od przegrywającej spór powódki na rzecz pozwanego kwotę 900 zł. Na kwotę tę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego, ustalone stosownie do § 2. pkt 4) w zw. z § 10. ust. 1 pkt 1) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. - Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.).

Stosownie zaś do zwrotu kosztów na rzecz interwenienta ubocznego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 107 k.p.c. nie obciążył nimi powódki, biorąc pod uwagę, iż w postępowaniu odwoławczym czynności interwenienta ograniczyły się do złożenia lakonicznej odpowiedzi na apelację, w której powtórzono argumentację wynikającą z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, a która to pokrywa się z odpowiedzią na apelację złożoną przez pozwanego.

Przechodząc do rozpatrzenia zażalenia interwenienta ubocznego, wskazać trzeba, że art. 107 k.p.c. dotyczy wyłącznie interwenienta ubocznego niesamoistnego (a więc występującego w postępowaniu w charakterze pomocnika strony, do której przystąpił).

Przepis art. 107 k.p.c. składa się z trzech zdań, z których każde stanowi samodzielną podstawę orzekania o kosztach należnych od lub na rzecz interwenienta ubocznego. Zgodnie z treścią zdania trzeciego, sąd może zasądzić na rzecz interwenienta koszty interwencji od przeciwnika zobowiązanego do zwrotu kosztów przy spełnieniu przesłanek z art. 98 § 1 i art. 109 k.p.c., ale nie musi. Tak więc odmowa przyznania zwrotu poniesionych kosztów postępowania wymaga szczegółowego uzasadnienia, wykazującego niezachodzenie powyższych przesłanek (por. postanow. SN z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 81/12, Lex nr 1341739). Zgodnie z art. 109 § 2 zd. 1 k.p.c. sąd orzekając o kosztach, bierze pod uwagę celowość poniesionych kosztów oraz niezbędność ich poniesienia z uwagi na charakter sprawy.

Poza sporem pozostaje, że w sprawie niniejszej R. P. wstąpił do postępowania po stronie pozwanej. Interwenient uboczny przystąpił do sprawy w celu udzielenia pozwanemu dodatkowej pomocy prawnej w procesie. Zasadność zatem przyznania mu kosztów procesu od przeciwnika strony, do której R. P. przystąpił, należało ocenić w świetle wskazanych wyżej przesłanek.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że poniesione przez R. P. koszty procesu nie były ani celowe, ani niezbędne. Nie może świadczyć o powyższym okoliczność, że pozwany wyraził wolę przystąpienia interwenienta po jego stronie w celu udzielenia dodatkowej pomocy w procesie. Sąd bowiem może przyznać koszty interwencji od przeciwnika zobowiązanego do zwrotu kosztów na rzecz interwenienta ubocznego, jeżeli przyczynił się on do rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy (postanow. SN z dnia 23 lutego 2012r., V Cz 141/11, Legalis nr 480442).

W szczególności zasądzenie kosztów na rzecz interwenienta mogłoby nastąpić wówczas, gdyby w istotny sposób swoimi czynnościami w procesie przyczynił się do rozstrzygnięcia sprawy na korzyść strony, do której przystąpił. Tymczasem czynności R. P. podejmowane w postępowaniu odwoławczym realizowane były prawidłowo przez pozwanego zakład ubezpieczeń, który dążył do rozstrzygnięcia sprawy poprzez oddalenie powództwa. Postawa interwenienta ubocznego stanowiła raczej przejaw osobistej kontroli nad postępowaniem, a w szczególności podejmowanymi czynnościami w celu wyjaśnienia sporu.

W konkluzji powyższych rozważań, zarzuty niezastosowania art. 107 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie nie zasługują na aprobatę. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił materiał dowodowy i zastosował przepisy art. 107 k.p.c. z uwagi na brak podstaw do zasądzenia od powódki na rzecz R. P. kosztów procesu, którą to ocenę Sąd II instancji podziela.

O należnych powodce kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c., przy uwzględnieniu treści przepisów § 10 ust. 2 pkt 1) w zw. z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800 ze zm.) zasądzając od interwenienta ubocznego R. P. kwotę 225 zł.